

Mariusz Brakoniecki

Aborcja - wyzwolenie czy zbrodnia?

Studia Elckie 12, 379-390

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ABORCJA – WYZWOLENIE CZY ZBRODNIA?

„Życie ludzkie od chwili poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny. Już od pierwszej chwili swego istnienia, istocie ludzkiej powinny być przyznawane prawa osoby, wśród nich nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty do życia”¹.

„Kościół od początku twierdził, że jest złem moralnym każde spowodowane przerwanie ciąży. Nauczanie na ten temat nie uległo zmianie i pozostaje niezienne. Bezpośrednie przerywanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel lub środek, jest głęboko sprzeczne z prawem moralnym”².

To wołanie Kościoła, a także powszechnie głoszona nienaruszalność prawa człowieka do życia, jest coraz częściej kwestionowana i naruszana. Jedną z największych bolączek współczesnego świata, jest według encykliki Jana Pawła II *Evangelium vitae*, „deptanie fundamentalnego prawa do życia wielkiej rzeszy słabych i bezbronnych istot ludzkich”. To łamanie prawa do życia dokonuje się w najważniejszych momentach jego istnienia, przy narodzinach i śmierci, poprzez okrutne praktyki aborcji i eutanazji³.

Pismo Święte jednoznacznie stwierdza, że Bóg jest jedynym Panem życia i śmierci, człowiek natomiast jest opiekunem życia i jego środowiska. Wśród istot żyjących, które mają życie od Boga, tylko człowiek jest *obrazem* Boga (Rdz 1,27) i dlatego jego życie ma szczególną wartość. Tylko Bóg jest *żyjącym*, życie jest bowiem wyłącznie jego własnością. On jest *żyjącym na wieki* (Pwt 32,40). On obdarza człowieka *tchnieniem życia*

Mariusz Brakoniecki – alumn Wyższego Seminarium Duchownego w Elku; adres do korespondencji: brakoniecki@vp.pl

¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja Donum Vitae*, Watykan 1987, nr 1.

² KKK nr 2271.

³ W. Bołoz, *Życie w ludzkich rękach. Podstawowe zagadnienia bioetyczne*, Warszawa 1997, s. 155.

i obejmuje swoją ciągłą opieką. Bóg podtrzymuje człowieka przy życiu: *Bo w Nim żyjemy poruszamy się i jesteśmy* (Dz 17, 28)⁴.

Aborcja dokonywana jest często w imię wolności, jednak każda wolność ma swoje ograniczenia wypływające z konieczności poszanowania uprawnień innych osób⁵. Wolność zaś sprawia, że człowiek może i powinien decydować o własnym losie.

Każda osoba ludzka ma prawo do dysponowania sobą i różnymi darami. Zatem przerwanie ciąży sprzeciwia się prawu osoby do dysponowania sobą, podporządkowuje poczęte życie ludzkie potrzebom lub dążeniom innych ludzi. Nikt, także żadna władza nie może pozbawić osoby życia⁶.

U podstaw motywacji na rzecz ustawowego zakazu przerywania ciąży tkwi teza, która mówi nie tylko, że człowiekowi przysługuje niezbywalne prawo do życia, ale ponadto, że jest to prawo absolutne, nie dopuszczające żadnych wyjątków. Z tego powodu aborcja w każdym wypadku jest moralnie zła i zakazana⁷.

Najnowsza genetyka bardzo jasno i jednoznacznie potwierdza to wszystko, co zawsze było oczywiste. Wykazała mianowicie, iż istota żyjąca ma już od pierwszych chwili stałą strukturę, czyli kod genetyczny. W chwili połączenia ojcowskiego plemnika z maczynym jajem zostaje utworzony całkowicie nowy, wyodrębniony tren metabolizmu, odznaczający się własną dynamiką rozwojową. Odtąd istota ta potrzebuje jedynie pożywienia i tlenu by żyć i realizować się na ścieżce swojej ludzkiej egzystencji. Ponieważ z ludzkich komórek rozrodczych nie może powstać nic innego jak tylko istota ludzka, już zygota, czyli jedna i niepowtarzalna indywidualność genetyczna, jest dzieckiem, dzieckiem w zarodkowej fazie życia⁸.

W myśl etyki, która ludzkiemu życiu przypisuje nadrzędną wartość moralną, nie powinniśmy traktować ludzkiego życia jako przedmiotu przetargu lub wymiany: za czyjeś lepsze warunki materialne, za zdrowie czy nawet i za życie, płacić musi swym życiem drugi człowiek. W przypadku przerywania ciąży człowiek bezbronny, który poza tym, że ktoś go powołał

⁴ J. Troska, *Ochrona życia nienarodzonych*, w: *Moralność życia cielesnego*, Poznań 1999, s. 114.

⁵ J. Kowalewski, *Aborcja*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, Radom 2007, s. 17-23.

⁶ Tamże, s. 19n.

⁷ Tamże, s. 21-23.

⁸ W. Fijałkowski, *Ku afirmacji życia*, Warszawa 1989, s. 68.

do istnienia, swoim działaniem nikomu krzywdy nie zadaje i zadać nie może. To jest najbardziej istotny element moralnego zła aborcji, niewinność człowieka, który jest zabijany⁹.

Przyczyny spędzania płodu

Czynniki wpływające na decyzje aborcji mogą być zarówno osobiste jak i społeczne. Do najistotniejszych należą ogólny brak szacunku dla życia, a także brak zgodności co do momentu jego rozpoczęcia. Istotne jest również w wielu środowiskach egocentryczne podejście do świata oraz promiskuityczne¹⁰ zachowanie seksualne. Brak pełnej informacji udzielanej kobietom w klinikach aborcyjnych, oraz prawo legitymizujące dostęp do aborcji, również zwiększają częstotliwość występowania tego zjawiska. W kontekście społecznym najbardziej znaczące są opinie wyrażane zarówno przez bliskich (tj. partnera, rodziców, rodzeństwo) oraz znajomych. Z całą pewnością znaczące są kwestie materialne, plany zawodowe, czy pragnienie wolności, która mylnie rozumiana, bardzo często, dziecko traktuje jako czynnik, który ją ogranicza.

W ogólnonarodowych badaniach, opublikowanych w 1988 roku, na pytanie o przyczyny aborcji, odpowiedzi udzieliło blisko 1900 kobiet. Do najczęstszych odpowiedzi należały trzy, mianowicie: urodzenie dziecka wprowadziłoby zbyt wielką zmianę w ich życiu, że nie mogą sobie teraz pozwolić na dziecko i problemy w relacjach w związku, w którym trwały.

Pośród innych przyczyn, przemawiających za aborcją co najmniej jedna trzecia kobiet podała, że nie była gotowa na podjęcie odpowiedzialności za dziecko, nie chciała by inni dowiedzieli się o podjęciu jej życia seksualnego i były zbyt młode.

To zaledwie, niektóre z przyczyny dokonywania zabójstwa dziecka w łonie matki. W rzeczywistości ile jest kobiet chcących dokonać tego czynu, tyle jest też i przyczyn skłaniających ku jego dokonaniu. Oczywiście będą się one pokrywały, warunkiem jest tutaj wiek kobiety, sytuacja, w której się znajduje, stan psychofizyczny, wpływ środków odurzających, a nawet wybór aborcji jako stylu życia¹¹. To jednak nie zmienia faktu, że jest to czyn wysoce niemoralny i niedopuszczalny.

⁹ T. Ślipko, *Za czy przeciw życiu*, Kraków–Warszawa, 1992, s. 32.

¹⁰ Promiskuityzm – brak reguł współżycia seksualnego i małżeńskiego; potocznie swoboda seksualna. *Nowa encyklopedia współczesna PWM*, t. 5, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1997, s. 343.

¹¹ W. Franz, P. K. Coleman, *Spoleczne i psychologiczne przyczyny aborcji*, w: B. Chazan, W. Simon, *Aborcja przyczyny, następstwa, terapia*, Wrocław 2009, s. 53-56.

Jak było dawniej?

Problem aborcji nie jest problemem, który dopiero, co powstał, lecz ma on swoją wielowiekową historię, sięgającą aż po starożytność¹². W świecie starożytnym był on dosyć dobrze znany, choć jednak sam stosunek do niej był różny w zależności od krajów i kultur. Bożym błogosławieństwem dla rodziny były dzieci, karą zaś była bezpłodność. Nie wykluczało to jednak praktyk, stosowania środków antykoncepcyjnych jak i aborcji, która często niosła za sobą również śmierć matek.

Wówczas znane były tylko dwa sposoby. Pierwszy polegał na podaniu matce trucizny w nadziei, iż dziecko, które nosi w swym łonie umrze. Najczęściej jednak umierała także i matka. Drugim sposobem wywoływania poronienia były mechaniczne urazy brzucha matki, co również często było przyczyną śmierci zarówno matki, jak też jej dziecka. Aborcja należała jednak do rzadkości, o wiele częściej praktykowane było dzieciobójstwo¹³.

Za czasów Tertuliana (+220) znana była metoda spędzania płodu, polegająca na interwencji ginekologicznej. Świadczą o tym wypowiedzi ginekologów greckich, opisy zabiegów oraz opisy instrumentów medycznych służących do aborcji. Wśród nich znajdowały się nie tylko instrumenty służące do otwierania siłą, części rodnych, za pomocą ruchu obrotowego, ale również okrągły nóż do podcinania ich we wnętrzu członków, tępy hak do wykonywania gwałtownego porodu i wyciągnięcia płodu, oraz lancet z brązu do zabicia płodu- zwany *embriosfastes*, jako że nim zabija się żywe dziecko¹⁴. Czyny te były haniebne i już wtedy traktowano je jako zbrodnie.

W Indiach aborcje uważano za jeden z najczęściej popełnianych grzechów, gdyż przerywała linię życia. W literaturze egipskiej i zaraostriańskiej znajdujemy jej surowe potępienie. W prawach wschodnich zaś, zabicie dziecka uważano za pogwałcenie praw ojca; gdzie indziej jeszcze uważano, że zabicie go u niewolnicy pozbawiało właściciela „przychówku”, w innym jeszcze miejscu uważano ją za wielkie niebezpieczeństwo dla życia matki, itd.¹⁵ W tychże prawach nie chodziło jednak o prawo do życia nienarodzonego dziecka, a raczej o moment jego „ożywienia”.

Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znalazłem cię, nim przyszedłeś na świat poświęciłem cię (Jr 1, 5).

¹² M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka*, Olsztyn, 2000, s. 93.

¹³ B. J. Willke, *Aborcja pytania i odpowiedzi*, Gdańsk 1990, s. 10.

¹⁴ T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, *Aborcja*, Kraków 2010, s. 180.

¹⁵ Tamże, s. 161.

Nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi (Ps 139, 15).

Kościół od początku twierdził, że złem moralnym jest każde zamierzone spowodowanie przerwania ciąży, nakładając przy tym karę. Nie ulega, więc wątpliwościom, że wielką i znaczącą rolę odegrał tu młody kościół chrześcijański, który bardzo pozytywnie wpłynął na kształt prawa. Nawet w czasach, gdy Ojcowie Kościoła prowadzili dyskusje, kiedy następuje „ożywienie”, całkowicie potępiano przerywanie ciąży i dzieciobójstwo, nakładając przy tym kary kościelne¹⁶. Pokuta była tym ostrzejsza w przypadku, gdy ciąża była zaawansowaną, tzn., gdy matka czuła ruchy swego dziecka. Większość ludzi w tamtych czasach była przekonana, że dopóki nie było ruchów w łonie matki, nie było „ożywienia”. Pierwotnie tym terminem oznaczano moment, od którego dziecko jest już w pełni ukształtowane. Sądzono również, że już była stworzona dusza. Później jednak tego terminu używano do określenia czasu, od kiedy matka odczuwa w sobie życie czy tzw. ruch. W ten sposób moment tegoż ożywienia stał się kryterium oceny moralnej, a także prawnej. Dziecko zostało obdarowane życiem. Już żyło, gdy matka odczuwała jego ruch lub innymi słowy poczuła ruch dziecka i wówczas podlegało ono pełnej ochronie prawnej¹⁷.

W dawnych czasach istniało bardzo wiele teorii dotyczących momentu, sposobu powstawania oraz rozwoju ludzkiego życia. Większość naukowców miała przekonanie, że mężczyzna w łonie swej małżonki zasiewa całkowicie nową istotę- stąd też powstało wiele rolniczych terminów m.in. nasienie, jałowość, płodność, itd.

Z chwilą wynalezienia mikroskopu odkryto plemniki (w roku 1677). Stwierdzono ich podobieństwo do kijanek, które wcale nie przypominały małych ludzi, jak chcieli tego wcześniejsi uczeni. Na skutek ulepszenia mikroskopów uzyskiwano coraz to lepsze obrazy i zaczęło stawać się oczywistym, że musi być jakieś inne wytłumaczenie początków ludzkiego życia. Zaczęto wówczas brać pod uwagę, że kobieta także musi coś przekazywać tej nowej istocie. I faktycznie w latach pięćdziesiątych XIX wieku naukowcy i świat medyczny w pełni uznali i potwierdzili, że zarówno kobieta jak i mężczyzna po połowie uczestniczą w tworzeniu nowej istoty ludzkiej, a moment połączenia komórek męskich i żeńskich jest początkiem, czyli momentem poczęcia dziecka¹⁸. To jasne sprecyzowanie momentu poczęcia ludzkiego życia było kolejnym krokiem, ku temu by za-

¹⁶ B. J. Willke, *Aborcja*, s. 10.

¹⁷ Tamże, s. 10-11.

¹⁸ Tamże, s. 12-13.

pewnić mu ochronę prawną. Wiele państw przyjęło ustawy broniące życia poczętego, lecz były też i takie, które zalegalizowały aborcje. Jedynie stanowisko Kościoła było i jest w tej kwestii niezmiennie.

Jak jest obecnie?

Rozwój nauk oraz techniki przyczyniły się również do zmiany metod dokonywania aborcji. Obecnie istnieje ich o wiele więcej. Najczęściej, w zależności od wieku zabijanego embrionu oraz posiadanych środków, stosuje się dwie grupy metod: farmakologiczne i chirurgiczne.

Metody farmakologiczne mogą być przechwytyjące i hamujące wzrost. Te pierwsze przechwytyją zygotę uniemożliwiając jej zagnieżdzenie się w macicy (spirale, Norlevo), natomiast drugie uniemożliwiają rozwój po zagnieżdzeniu się w macicy (RU-486, prostaglandyny, iniekcje środków poronnych)¹⁹. Niektóre ze środków farmakologicznych są mylnie nazywane środkami antykoncepcyjnymi, choć tak naprawdę są to środki wczesnoporonne. Jest to celowe ukrywanie ich roli aborcyjnej, której świadomość z pewnością dla wielu kobiet była by przeszkodą moralną.

Do środków wczesnoporonnych należą tzw. środki domaciczne – są to spirale i wkładki. Spirala zmienia właściwości błony śluzowej macicy i przez to uniemożliwia zagnieżdzenie zygoty. Dziesięciokrotnie wzrasta u kobiet stosujących ten środek, niebezpieczeństwo wystąpienia ciąży pozamacicznej.

Pigułka hormonalna zasadniczo uważana jest za środek antykoncepcyjny, choć tak na prawdę jest to środek wczesnoporonny. Składa się z estrogenów, które uniemożliwiają dojrzewanie pęcherzyków Graafa, tym samym nie dochodzi do owulacji. W zależności od czasu i proporcji używanych hormonów można mówić o różnych rodzajach pigułek hormonalnych²⁰. Wyraźne działanie aborcyjne ma pigułka „dzień po”. Są to dwie tabletki zawierające hormon lewonorgestrel, w aptekach dostępne pod nazwą *Norlevo*. Stosowane 72 godziny po stosunku wywołuje burzę hormonów uniemożliwiająca zarodkowi zagnieżdzenie się w ścianie macicy, a tym samym uniemożliwiająca dalsze życie dziecka. Jest on reklamowany jako środek antykoncepcyjny, „bo jeśli nie nastąpiło zapłodnienie, to nie miało miejsca zjawisko aborcji”. To jednak jego działanie ma na celu zabi-

¹⁹ R. L. Lucas, *Bioetyka dla każdego*, Inowrocław 2005, s. 139.

²⁰ J. Troska, *Ochrona życia*, s. 122.

cie zarodka, podczas gdy działanie zwykłej antykoncepcji chemicznej polega na przedłużeniu niepłodności kobiety²¹.

Jednoznaczne aborcyjne działanie ma pigułka aborcyjna RU-486 (nazwa farmakologiczna mifepriston). Zawarte w niej substancje chemiczne działają na ściankę macicy powodując złuszczenie ich, a w konsekwencji oderwanie zarodka. Po zażyciu tego środka kobieta po 48 godzinach otrzymuje dodatkowo zastrzyk *prostaglandyny*²², a po kilku dniach ciąża kończy się poronieniem. Istnieją także szczepionki aborcyjne, które na celu mają uniemożliwienie kontynuowania ciąży, poprzez wprowadzenie organizmu kobiety w stan nadwrażliwości na hormon, sygnalizujący obecność zarodka w organizmie matki.

Wszystkie wyżej wymienione środki, niezależnie od tego jak są nazywane, mają na celu uniemożliwienie lub przerwanie procesu zagnieżdżenia zygoty ludzkiej w macicy, są środkami wczesnego przerywania ciąży, a nie antykoncepcyjnymi, dlatego też przy ocenie moralnej należy je traktować jako środki wczesnoporonne²³.

Metody chirurgiczne za pomocą, których dokonuje się współcześnie aborcji to m.in.: aspiracja, jest ona stosowana w wieku poniżej trzech miesięcy. Za pomocą przewodu podłączonego do aspiratora, ciało i łożysko zostają całkowicie rozerwane i zassane, podobnie jak śmieci w odkurzaczu. Kolejna metoda to łyżeczowanie ścianek macicy. Za pomocą ostrej zakrzywionej łyżeczki wyskrobuje się embrión, do całkowitego opróżnienia macicy. Stosowana jest również do trzeciego, czasem czwartego miesiąca.

Kolejne metody dotyczą już zawansowanej ciąży. Aborcja poprzez cesarskie cięci, to zabieg identyczny jak poród poprzez cesarskie cięcie, tylko że przy porodzie dziecko poddaje się intensywnej opiece medycznej. W przypadku aborcji jest ono pozostawiane by umarło, lub po prostu zostaje uduszone. Kolejny sposób to zatrucie poprzez wprowadzenie do płynów owodniowych substancji trujących, jak na przykład roztwór soli, na skutek czego dziecko umiera przez uduszenie lub zatrucie, jeśli jest to inna substancja. Istnieje także taka metoda jak poród cząstkowy, dokonywany do 32 tygodnia, gdy dziecko jest bliskie narodzin. Wówczas zmienia się położenie dziecka, tak by nóżki skierowane były do pochwy, a następnie usuwa się całe ciało z wyjątkiem głowy. We wnętrzu macicy dokonuje się nacięcia

²¹ R. L. Lucas, *Bioetyka*, s. 142.

²² Prostaglandyny – są to substancje farmakologiczne stosowane, po upływie piętego tygodnia, w celu uniemożliwienia rozwoju zarodka w macicy. Zob. R. L. Lucas, *Bioetyka*, s. 143.

²³ J. Troska, *Ochrona życia*, s. 123.

czaszki dziecka i zasysa się mózg, a potem całkowicie usuwa się pozostałości²⁴.

Wszystkie wymienione wyżej działania są okrutnym zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej rozwoju i w konsekwencji przeczą godności osoby ludzkiej. Są zaprzeczeniem sprawiedliwości i wprost naruszają zasadę nienaruszalności życia ludzkiego, a co za tym idzie są czynem wysoce przestępczym i szczególnie ciężkim²⁵. Istota ludzka w łonie matki jest o wiele bardziej niewinna niż to można sobie wyobrazić. Jest słaba i bezbronna i nie może głosem wyrazić swego sprzeciwu, ale przede wszystkim jest w zupełności zależna od swej matki.

Skutki przerywania ciąży

Przerywanie ciąży jest brutalną ingerencją w organizm matki powodując w nim następstwa fizyczne i psychiczne. Do skutków biologicznych aborcji trzeba zaliczyć wzrost liczby poronień samoistnych, ciąży pozamaciczne, stany zapalne narządów rodnych i krwawienia, których następstwem jest niepłodność oraz uszkodzenia macicy, mogące zakończyć się śmiercią kobiety. Przerywanie ciąży po 8 tygodniu u młodych kobiet, przyczynia się do powstania nowotworu piersi. Organizm kobiety, a także jej psychika nastawiony jest na przyjęcie i rozwój płodu. Przerywanie ciąży niesie za sobą również głęboki wstrząs psychiczny. Bardzo wiele kobiet z powodu dokonanego czynu przeżywa zaburzenia psychiczne, pozostawiające niekiedy ślad na długie lata.

Wśród negatywnych skutków psychicznych występuje przede wszystkim syndrom proaborcyjny- depresja połączona z poczuciem winy, zgorzknieniem i trudnościami w życiu rodzinnym i społecznym. Występują także wyrzuty sumienia, a równocześnie towarzyszący im lęk przed pojednaniem się z Bogiem, doprowadzają do zaniedbania praktyk religijnych, osłabienia, a nawet utraty wiary. Te psychiczne następstwa u kobiet sprawiają, że są one bardziej podatne na zaburzenia systemu immunologicznego, a w konsekwencji częściej zapadają na chorobę raka i popełniają samobójstwo²⁶. Rodzice, którzy w przeszłości dokonali aborcji, częściej niż inni biją swoje dzieci. Matki mają poczucie winy i są niezdolne do właściwych kontaktów z dziećmi urodzonymi po przerwaniu ciąży, co uniemożliwia ich prawidłowy rozwój²⁷.

²⁴ R. L. Lucas, *Bioetyka*, s. 139-141.

²⁵ Tamże, s. 144.

²⁶ W. Bołoz, *Życie w ludzkich*, s. 166-167.

²⁷ Tamże, s. 167nn.

Aspekt moralno-prawny

Przerywanie ciąży z punktu widzenia moralnego jest świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmujący okres między poczęciem a narodzeniem²⁸. Życie ludzkie jest podstawowym dobrem, które jest warunkiem zaistnienia wszystkich pozostałych dóbr na ziemi. Pozbawiając go, pozbawia się także pozostałych. W przypadku aborcji mamy odczynienia z pozbawieniem życia niewinnej i bezbronnej istoty. Co więcej, zostaje ona pozbawiona życia przez matkę, której trosce i opiece została powierzona.

Jan Paweł II powołując się na Pismo Święte, tradycję i nauczanie Kościoła stwierdza, że bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej²⁹.

Jak poważnym wykroczeniem w świetle wiary jest aborcja świadczy kościelne prawodawstwo. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983r. zachował karę ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa, tzn. przez sam fakt spowodowania aborcji. Kary kościelne są nakładane za szczególnie ciężkie grzechy, mające reperkusje dla Kościoła. Zabójstwo bezbronного dziecka w łonie matki, jest zabójstwem szczególnego rodzaju, dlatego też prawodawca przewiduje surowszą karę (Kan. 1397).

Kara ekskomuniki polega na tym, że osoba obłożona tą karą, nie może ważnie korzystać z sakramentów świętych, do momentu, gdy od właściwej władzy kościelnej, zostanie z tej kary zwolniona³⁰.

W przypadku aborcji kara ekskomuniki nakładana jest na każdego, kto dokonuje aborcji, a więc nie tylko na kobietę, ale także na wszystkich faktycznie albo moralnie przyczyniających się do wykonania tego zabiegu. Warto przypomnieć, iż sankcja ta obowiązuje niezależnie od tego, jakimi środkami została dokonana aborcja. Dotyczy to także środków wczesnoporonnych, spirali RU-486, „pigułki po”, itd.

Kościół nie ogranicza się jedynie do sankcji, ale zdając sobie sprawę, iż decyzja o przerwaniu ciąży jest często wypadkową wielu dramatycznych czynników, a także decyzją podjętą pod ogromnym naciskiem, łączy się z osobistą tragedią, która dotyka szczególnie kobiet, nie pozostawia ich

²⁸ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Poznań 1995, nr 58.

²⁹ Tamże, nr 62.

³⁰ J. Troska, *Ochrona życia*, s. 123.

samym sobie³¹. Papież Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* dostrzega problemy kobiet i wskazuje pewne drogi wyjścia, z jakże często dramatycznej sytuacji. Może bowiem zaistnieć różnica między obiektywną oceną aborcji, która nigdy i z jakichkolwiek względów nie będzie czynem moralnie dobrym, usprawiedliwionym, czy dopuszczalnym³², a subiektywną winą kobiety, na którą niemały wpływ może mieć jej otoczenie czy sytuacja. Papież zabite dziecko określa jako kogoś, kto żyje w Bogu. Zachęca także do pojednania, z kimś kto stał się ofiarą przemocy, podkreśla również, że takie pojednanie jest możliwe jedynie na płaszczyźnie wiary. To właśnie nieodwracalność czynu jakim jest aborcja, jest przyczyną najbardziej dramatycznych konfliktów sumienia kobiet. Dlatego niezwykle ważna jest ufność i nadzieja w moc Bożą, która sprawia iż „nic jeszcze nie jest stracone”³³.

Zakres oddziaływania prawa państwowego jest znacznie węższy niż prawa moralnego. Prawo nie jest w stanie zapewnić ochronę wszystkim wartościom moralnym i karać za ich łamanie. Nie może jednak zrezygnować z obrony podstawowych praw osoby ludzkiej, do której należy nienaruszalne prawo do życia. Na szczególną ochronę państwa zasługuje życie słabe i bezbronne. Prawo cywilne broniąc wiele praw człowieka, coraz częściej traktuje ochronę życia jako sprawę prywatną, podlegającą jedynie pod osąd sumienia. Prawo nie ustanawia moralności i nie kształtuje samo z siebie postaw moralnych, ponieważ domaga się od człowieka określonych zachowań zewnętrznych. Nie wnika natomiast w motywacje. Nie zmienia to jednak faktu, iż prawo cywilne powinno być przyjęte w sumieniu.

Brak zakazu i karności w przypadku przerywania ciąży może świadczyć o tym, iż prawodawca nie uważa tego czynu za wykroczenie przeciwko życiu, co może negatywnie kształtować sumienie. Kary za przerywanie ciąży i tak wszędzie są o wiele łagodniejsze od sankcji dotyczących innych wykroczeń przeciwko życiu. Dla osób, u których wrażliwość moralna jest właściwie rozumiana, nie jest potrzebny prawny zakaz. Potrzebny jest on jedynie tym, którzy legalizację przerywania ciąży odbierają jako etycznie dopuszczalną. W przypadku tychże osób, dysonans pomiędzy prawem, a moralnością zawsze zwraca się przeciw moralności³⁴, traktując ją jako coś co uwłacza czy ogranicza ich wolność. W przypadku ludzi wrażliwych mo-

³¹ M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka. Teologia moralna wobec problemów etycznych u początku ludzkiego życia*, Olsztyn 2000, s. 102-105.

³² Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Poznań 1995, nr 62.

³³ M. Machinek, *Życie w dyspozycji człowieka*, s. 102-105.

³⁴ J. Troska, *Ochrona życia*, s. 129-130.

ralnie sprzeciw ten powinien obracać się wobec prawa, zwłaszcza kiedy zezwala ono na zbrodnię, jaką jest aborcja.

Podsumowanie

Aborcja zatem nie jest wyzwoleniem, a zbrodnią. Jak mówi Sobór Watykański II, jest „okropnym przestępstwem”, ponieważ dotyczy niewinnych i bezbronnych istnień ludzkich. Kościół zdecydowanie potępił i od początku twierdził i nadal podtrzymuje, iż każde umyślne spowodowanie przerwania ciąży, jest czynem wysoce niemoralnym i niedopuszczalnym. Jest grzechem ciężkim, do którego przywiązana jest kara ekskomuniki, która dotyczy zarówno kobiety chcącej pozbyć się swego dziecka, jak też osób które doradzają popełnienie tego czynu i tych którzy go wykonują. Aborcja nigdy nie będzie usprawiedliwiona i uznana za dobro moralne, bez względu na to, jakimi sposobami będzie dokonywana. Nigdy też okoliczności, jakie skłoniły kobietę do spędzenia płodu, nie usprawiedliwią jej działania. Ta ingerencja w jej organizmie, niesie za sobą równie poważne konsekwencje, zarówno psychiczne jak i fizyczne, które często mogą być przyczyną jeszcze większego zła. By uniknąć tych niepokojących zjawisk, należy nam dbać o ten fundament, jakim jest nienaruszalność ludzkiego życia. Należy nam robić wszystko, co tylko jest w naszej mocy, aby to ludzkie życie, było szanowane od momentu poczęcia, aż po naturalną śmierć, a przez to z pewnością przyczynimy się do budowania prawdziwej cywilizacji miłości i życia, a nie cywilizacji śmierci, jak chce tego współczesny świat.

ABORTION – LIBERATION OR A CRIME?

Summary

From the beginning the Catholic Church has condemned the act of the termination of pregnancy. Such an act is immoral and it is a sin joined with the punishment of excommunication. This punishment concerns the woman who tries to stop pregnancy and the people who persuade her to do that. In spite of many objections, the right of every innocent

human being to live was not respected. It was connected with the problem of the establishment when the embryo becomes a human being. The baby was treated as an object, as “something that makes life difficult”. Abortion has a long history and has been induced by various primitive and cruel methods.

With the technological development various methods of abortion appeared. Nowadays they can be divided into two groups pharmacological and surgical.

Abortion will never be accepted and treated as moral good even if it is done by innovational methods. None of the circumstances that forced the woman to the termination of pregnancy, will justify her behaviour. Such an interference into her body brings with itself both psychological and physical consequences that might be the source of evil.

In order to avoid these alarming phenomenon we should take care of human life and do everything to make it intact. All these actions will help in creating the civilisation of love and life and not the civilisation of death.